

Sygn. akt V CSK 241/13

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa "K." Sp. z o.o. w P.

przeciwko [...] S.[...] Sp. z o.o. w B. i "W." Sp. z o.o. w J.

o nakazanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 lutego 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej [...] S. [...] Sp. z o.o. w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 7 grudnia 2012 r., sygn. akt VI Ga [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącej na rzecz powódki kwotę 1800 (jeden tysiąc
osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżący wskazał na potrzebę wykładni art. 222 k.c. oraz art. 5 k.c. i odwołał się do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, niemniej nie występują te przesłanki przyjęcia jej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, a nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie wniesionej skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na tę przesłankę nie przedstawia takiej argumentacji. Skarżący poprzestał jedynie na sformułowaniu pytań, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych powołanych przepisów, na co trafnie zwróciła uwagę powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, Legalis).

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001, OSNP 2004, nr 6, poz. 100).

W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty (wywód prawny) świadczące o takim kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Okręgowy.

Należy przede wszystkim podkreślić, że obecnie jest wiążąca w sprawie wykładnia prawa dokonana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 344/11. Został w nim wyrażony pogląd, że decydujące będzie ustalenie, czy zajęcie nieruchomości przez pozwaną w celu wykonania spornej instalacji wodno-kanalizacyjnej nastąpiło przed, czy po nabyciu przez powódkę od syndyka nieruchomości. Stwierdził, że w przypadku zajęcia nieruchomości przez pozwaną po dniu 12 grudnia 2006 r. decyzja Starosty J. z dnia 19 stycznia 2007 r., zatwierdzająca projekt budowlany i zezwalająca na budowę, nie stwarzała dla pozwanej podstawy prawnej do legalnego posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości powoda. W obecnie zaskarżonym wyroku z dnia 7 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy jednoznacznie ustalił, że zajęcie nieruchomości powódki nastąpiło dopiero w kwietniu 2009 r.

Powódka wystąpiła z powództwem negatoryjnym, a nie z roszczeniem wynikającym z art. 151 k.c. Pozwana nie może narzucić sposobu dochodzenia przez powódkę roszczeń. Poza tym stan faktyczny sprawy, już z tego względu nie

realizuje hipotezy tego unormowania, że nie wynika z niego jakoby pozwana była właścicielką nieruchomości sąsiadujących z nieruchomością powódki, na której została zlokalizowana sporna instalacja, czy też aby przy realizacji tej inwestycji przekroczono tylko granicę gruntu powodowej spółki.

Niezastosowanie przez Sąd Okręgowy klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c., także nie czynni skargi kasacyjnej oczywiście uzasadnionej, z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy. Taka ochrona miałaby tylko czasowy, a nie trwały charakter. W szczególności nie może zasługiwać na aprobatę stanowisko skarżącej wyrażone na rozprawie apelacyjnej, że nie zamierza wystąpić z roszczeniem o ustanowienie służebności przesylu. Skarżąca spółka ma środek ochrony przewidziany w art. 305² § k.c. i w takiej sprawie może skorzystać z zabezpieczenia powództwa.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

aw

jw